Egz. archiwalny IBL

Urmanowski Rzecz o S. Najmonic

http://rcin.org.pl

http://rcin.org.pl

Egz. archiwalny IBL

Klemens Urmowski

Profesor Prawa Natury
w Uniw. Królewskim
w Warszawie.

RZECZ
O
Salomonie Majmonie
FILOZOFIE POLSKIM

Z drukiu współczesnego wydał

S. POSNER.

90

WARSZAWA.
Skład Główny w Księgarni E. Wende i Sp.
1904.

http://rcin.org.pl

http://rcin.org.pl

Egz. archiwalny IBL

Salomon Majmon

INSTYTUT
BADAŃ LITERACKICH PAN
BIBLIOTEKA
00-330 Warszawa, ul. Nowy Świat 72
Tel. 26-68-63

http://rcin.org.pl

Osobne odbicie z tygodnika „Izraelita"

(Warszawa 1904 № № 8, 9, 10, 11, 12, 13 i 14)

http://rcin.org.pl

Egz. archiwalny IBL

Klemens Urmowski
Profesor Prawa Natury w Uniw. Królewskim w Warszawie.

RZECZ
o
Salomonie Majmonie
filozofie polskim

Z DRUKU WSPÓŁCZESNEGO WYDAŁ

S. POSNER.

WARSZAWA.
E. WENDE i SP.
1904.

http://rcin.org.pl

Дозволено Цензурою
Варшава 20 Апрѣля 1904 года.

22.706

Druk Lepperta i S-ki, Elektoralna 18.

http://rcin.org.pl

Dnia 12 lutego 1904 r. uczony świat Niemiec, a wraz z nim i cały świat ucywilizowany, obchodził uroczyście setną rocznicę śmierci wielkiego mędrca królewieckiego, nieśmiertelnej pamięci Emanuela Kanta. W roku bieżącym (1904) upływa również 150 lat od chwili, kiedy w Nieświeżu, w nędznej karczmie litewskiej przyszedł na świat w ciemnej i biednej rodzinie arendarza radziwiłłowskiego — jeden z wielkiej, nieśmiertelnej rodziny „męczenników“ powołania, które z ciasnej sfery prowadzi ku słońcu prawdy i miłości... po cierniach. Mówimy o Salomonie Majmonie.

Ten oto Majmon, nieznany dziś zupełnie czytelnikowi polskiemu, był jednym z najgłębszych krytyków Kanta. Bystry jego rozum zdołał w „Krytyce“

http://rcin.org.pl

kantowskiej odnaleść stronę najsłabszą, argument fatalny przeciwko krytycznemu idealizmowi, argument przez samego Kanta uznany, przez Fichtego i Schellinga właściwie oceniony, za dni naszych przez najnowszego historyka filozofji nowożytnej, H. Höffdinga, uwydatniony i podkreślony. Za życia Majmona nie zajmowano się u nas filozofją Kanta, a i później zajmowano się nią jaknajmniej. Dlatego - aczkolwiek nie jednego biografa zwrócił był uwagę na siebie i nie jeden szkic literacki czy naukowy wywołał — w jaknajmniejszym stopniu oceniony został, jako filozof. Żywimy nadzieję, że uda nam się tę lukę w dziejach filozofów i filozofji polskiej zapełnić i wydawnictwo jego wszystkich czy najważniejszych dzieł w umiejętnym przekładzie, w krytycznem oświetleniu historycznem do życia powołać. Tutaj dajemy na dziś wyraz nadziei niepłonnej. Zanim tej ostatniej ziścić się będzie sądzonem — chcemy zapoznać czytelników z pierwszą pod względem chronologicznym rozprawą uczonego polskiego, wspomnieniu życia i zasług Majmona poświę-

http://rcin.org.pl

coną. Autorem jej był Klemens Urmowski, profesor na wydziale prawnym Królewskiego Uniwersytetu Warszawskiego. Wypowiedzianą była na posiedzeniu publicznem Uniwersytetu „na uczczenie pamiątki uczonych mężów a mianowicie Polaków, przy ukończeniu kursu rocznego nauk odbytem“ w dniu 31 lipca 1821 roku. Miał Majmon w literaturze naszej biografów *) znakomitszych, głębszych, wszechstronniejszych; przedewszystkiem zajął się nim p. Kazimierz Kaszewski i w obszernej pracy przed czterdziestu z górą laty wydrukowanej (Biblioteka Warszawska 1862 I) rozpatrzył obszernie życie człowieka i życie filozofa. W zbiorowem wydaniu „Dzieł Majmona“ nie powinna, nie będzie zapomniana. Przepisujemy z niej jeden niedługi, pełen treści ustęp:

„Ktoś może nas—pisze czcigodny autor (str. 301)—zapytać, w czem nas obcho

*) Tutaj należy też rozprawa p. Rembielińskiego (1879) a w literaturze francuskiej szkic beletrystyczny pani Arvède Barine: *Un juif polonais* (1889).

http://rcin.org.pl

dzi ten człowiek, jaki ma związek z naszym narodem, kiedy dotykalnie nic dla kraju nie zrobił, kiedy porzucił go na długie lata i pracą nawet własną drugim tylko przysparzał kapitału umysłowego. Na to łatwa odpowiedź: my nie obrachowuje my na zimno rezultatów czyich działań, ale patrzymy też na chęci, pobudki i środki. Winąż to jest Majmona, że w kraju nie było szkoły publicznej, która by go przyjęła, a choćby to i nastąpiło, cóż on się mógł w takiej szkole nauczyć, nawet w Akademji wileńskiej lub krakowskiej? Jegoż to jest winą, że już jako człowiek wyższy, szukając wstępu do kraju drogą najzaszczytniejszą, to jest drogą pracy, odepchniętym został obojętnie i bezmyślnie, że poseł polski nie tylko nic za nim nie przemówił, aln nawet dzieła jego przesłać królowi nie raczył? Któż to wie wreszcie, ile było Majmonowego wpływu w tej odrobinie postępu, jaki się już okazał, w tem powolnem, ale nieustającem zbliżaniu się członków jednego kraju, choć różnych wyznań, do wspólnego stołu pracy? Myśl przebiega od ucha do ucha, jeden się nad nią zastanowi, a drugi już ją

http://rcin.org.pl

w czyn wprowadza; trzeci przystępuje do gotowego, nie pytając już o źródło, skąd się to wzięło, i tak różnemi kanałami chęć człowieka dobrej woli urtując, rozpływa się w życiu publicznem. Co pewna, to że w końcu zeszłego wieku sprawa żydowska u nas, nie będąc ani nawet w zawiązku, już na początku bieżącego stulecia, to jest zaraz po śmierci Majmona, raptownie wychyliła się na świat. Już ją porusza Czacki i Niemcewicz, już broszury interesują ku niej uwagę publiczną, każdy w miarę swego pojęcia śpieszy z radą lub informacyą".

Ograniczamy się dzisiaj do przedruku mniejszej, pięknej i w szlachetnym celu podjętej rozprawy prof. Urmowskiego. Zupełnie nieznana dzisiejszemu czytelnikowi, zapomniana nawet przez specjalistów, przyprószona mchem starości i w nielicznych już egzemplarzach oryginalnych „Posiedzeń Uniwersytetu Warszawskiego" z roku 1821 zawarta – zasługuje ze wszechmiar i dla przeróżnych powodów na poznanie bliższe i serdeczne.

S. Posner.

http://rcin.org.pl

http://rcin.org.pl

Zwar arm und dürftig, aber in keinem Widerspruch mit mir selbst befangen, keines Menschen Feind und jedes redlichen aufrichtiger Genosse.

Friedrich Buchholtz

Mam zadość uczynić obchodowi przeznaczonemu na pamiątkę rodaków, którzy się wsławili w Rzeczy pospolitej uczonych, w tem to państwie nieznającem dla siebie żadnych granic zmysłowych!

Stosując się w tej mierze do mego powołania, poświęcę słabą mowę wiekopomnemu mężowi, który najchlubniejsze usiłowania na to szczególniej łożył, by dać poznać prawa ludzkości w świętych stosunkach, jakiemi są związki towarzyskie.

Mała jest wprawdzie dotąd liczba Polaków w filozofii prawa znakomitych względem tych, którzy się w innych wsławili naukach; już przecie i z tej

http://rcin.org.pl

szczupłej garstki ziemia nasza pysznić się może, wydawszy takich, co śmiało poszli w zapasy z najpierwszymi prawa natury w ostatnich czasach nauczycielami. Jakoż istotnie głośna w świecie z tylu względów sława imienia polskiego wzrosła tem mocniej, odkąd historja prawa natury w rzędzie mędrców, tej ważnej gałęzi prawa epokę stanowiących, pomieściła także Salomona Majmona, filozofa, którego geniusz uczonych zadziwił Germanów. [1]) Mniemam tedy, że włożonemu na mnie przez Królewski Uniwersytet obowiązkowi dzisiejszemu choć w części odpowiem, gdy w krótkości przebiegnę życie wzmiankowanego dopiero ziomka, który w zawodzie nauk filozoficznych, w szczególności w nauce prawa natury, razem z Kantem, nieśmiertelnym w tych naukach reformatorem [2]) o zwycięską dobijał się palmę.

Biografje, które znakomici w świecie ludzie sami o sobie piszą, uważane są za wierne obrazy ich sposobu myślenia, tudzież czasowych okoliczności, w których żyli i za rzetelne tychże przed potomnością usprawiedliwienie się z życia. Z takiego to źródła, zachowanego nam przez Majmona [3]), czerpałem wiadomości o nim podać się mające, korzystając przytem z Rapsodjów Józefa Wolfa, który nieodstępnym prawie jego będąc przyjacielem,

http://rcin.org.pl

tem więcej interesującym stał się tegoż biografem [4]).

Pomienione dopiero źródło z opisu życia własnego, tem godniejtze jest wiary, że się Majmon w przedmowie do drugiej jego części z tą wielce go charakteryzującą tłomaczy szczerością, „iż daleki od zarozumiałości, starał się w swej biografji nic nie ukryć, ani ubarwić, co sam w sobie uważał być niedoskonałem, z przywiązania do prawdy, dla której dochodzenia opuścił kraj ojczysty i familję, i postanowił sobie tej prawdzie wiernym pozostać, chociażby ona dla niego i familji szkodliwą stać się miała. Chciał oraz, jak sam tego używa porównania, z własnej biografji zrobić inwentarz umysłowego majątku swojego, wskazując w stanie czynnym, jak dalece się zbliżył do celu, człowiekowi zamierzonego, w stanie zaś biernym mieszcząc to wszystko, cokolwiek mu jeszcze do tego udoskonalenia brakowało.

W życiu ludzi sławnych interesuje wszystko, częstokroć nawet okoliczności w innym stosunku mniej znaczące: podobnie i co do Majmona pomniejsze także szczegóły w rysie życia jego wielką na siebie uwagę ściągają, dlatego zwłaszcza, że przez otaczające go długie ciemności, nie powolnym, jak inni, przedzierał się krokiem, lecz się przez nie prze-

http://rcin.org.pl

bił, i lotem orła, śmiało ku słońcu się wznoszącego, nagle zbliżył się do najwyższego odwiecznej prawdy światła. W czem zaś nie mniej życie Majmona każdego interesować musi, jest to, iż ze wszystkich jego okoliczności tworzy się pasmo ciągłych pomiędzy urodzeniem a zgonem Majmona udręczeń, co w tem większe wprawia zdumienie, jak przy tych niezliczonych dla siebie przeszkodach mógł jeszcze wzbić się do tego doskonałości szczytu, na którym stanął Czule on to opisuje w tem miejscu, gdzie wspomina o tej części życia, najpiękniejszy wiek jego zajmującej, którą w Polsce aż do oddalenia się z niej, wśród różnej nędzy i niedostatku, bez żadnych środków do oświecenia się przepędził. Tak wiele wrażenia czyniła na nim ta epoka, że piszącemu o niej z czułości często pióro wypadało.

O, jak często historja w najposępniejsze pogrąża myśli, wystawiając w rzędzie zmian losów ludzkich te okropne widowiska: iż częstokroć mężów z największymi genjuszami współcześni poznać nie chcieli; iż takowi we własnym kraju przytułku znaleźć nie mogli; iż im zazdrość i stronnictwo goryczą życie przepełniały; iż czułość ich, tem postępowaniem rozdrażniona, w końcu oddawać się musiała rozpaczy, widząc wszędzie ścigają-

http://rcin.org.pl

cych ich wrogów; widząc się zniewolonymi, albo przez długi lat szereg jęczyć w domu obłąkanych, jak Tasso; albo uciekać z niewdzięcznej, a przez siebie wsławionej ojczyzny, jak Dante; albo w odległych krajach, jak niejeden, chleba szukać; albo, co jeszcze gorsza, i na ojczystej ziemi w zakącie z nędzy ginąć; gdzie dopiero nad grobem takowego męczennika za późne odezwały się żale, i potomność, lepiej oceniająca zasługę, martwe jego wieńczyła czoło, na którem jeszcze nie zginęły rysy nieszczęść do znanych!

Lecz odwróćmy oczy od tych smutnych obrazów, a dążmy do celu na początku założonego.

Salomon Majmon urodził się z rodziców Izraelitów w r. 1754 [5]) na Litwie, w mieście Nieświeżu, dawniejszej rezydencji książąt Radziwiłłów [6]). Wcześnie bardzo okazał Majmon rzadką bystrość rozumu [7]) i największą do nauk gorliwość [8]); a że ojciec jego był z liczby tych uczonych Izraelitów, których zowią talmudystami [9]), zatem pragnął syna także w tej nauce udoskonalić. Majmon jednak w innych książkach, mianowicie kabalistycznych [10]) więcej sobie podobał i czytaniu takowych oddawał się po nocach, mimo zakazu rodzicielskiego pozostając zamknięty w bóżnicy, gdzie tego rodzaju

http://rcin.org.pl

książki przechowywano. Już w 9 roku życia tak daleko w zawiłej nauce Talmudu postąpił, że częstokroć w dysputach ojciec mu ustępować musiał; w 11-ym zaś roku przez swą niezmordowaną pilność do tego stopnia biegłość w piśmie świętem doprowadził, że go już zdolnym na urząd rabina sądzono. Obok tego, w szczególniejszy, jak opisuje, sposób, przekonywający o jego nadzwyczajnym dowcipie, nabył początkowych wiadomości w historji, w astronomji [11]) i innych częściach matematyki, lecz brak książek postąpić mu w tych naukach nie pozwolił. Równie żadnej nie miał sposobności do nabycia obcych języków, któreby mu dopiero otworzyły były całe nauk pole; był bowiem zniewolony domowemi okolicznościami, mając już w 14 roku familję, dla jej utrzymania cały swój czas obracać na dawanie współziomkom swoim prywatnych lekcji w naukach u nich zwyczajnych. W latach dalszych młodości, uniesiony coraz większą do nauk żądzą, znalazł sposób, prawdziwie tej tylko żądzy odpowiadający, nauczenia się czytać w języku niemieckim bez żadnego przewodnika, co dziwniejsza, bez gramatyki, przez samo zgadywanie liter[12]), w którym to języku później swe głębokie wydał dzieła, które nigdy nie przestaną być Polski zaszczytem.

http://rcin.org.pl

Odkąd w sposób wzmiankowany zbogacił się jednym z najuczeńszych dzisiaj języków, popęd w nim do nauk nie znachodził więcej dla siebie granic. Dowodem tego będzie zapewne dostatecznym z licznych innych ta jedna okoliczność, że gdy powziął wiadomość, iż w okolicy ówczesnego pobytu jego pewien rabin zbiór znaczny ksiąg niemieckich posiadał, wśród mrozów pieszo do niego pospieszył i takowe podróże czasem po kilkadziesiąt mil dla samego zobaczenia rzadszych książek odbywał. Wzmiankowana dopiero literacka pielgrzymka wiele stanowiącą była w życiu Majmona, z niej bowiem wrócił do domu z zapasem pozwolonych sobie książek, pomiędzy któremi była stara optyka i fizyka przez Sturma wydana. Książki te, jak powiada nasz filozof, nagle mu oczy otworzyły; rozumiał, że w nich znalazł klucz do wszystkich tajemnic natury, dowiedziawszy się z czego pochodzi rosa, deszcz i t. p. w atmosferze odmiany. Powzięte tego rodzaju wyobrażenia i zasady filozofji Kartezjańskiej starał się natychmiast swym ziomkom tłomaczyć, próżne jednak w tem były jego usiłowania: nie mógł pokonać ich przesądów i zabobonów.

Tak nienasycona chęć do nauk z jednej strony, z drugiej coraz bardziej pogorszające się położenie domowe, skłoni-

http://rcin.org.pl

ły Majmona dla zaspokojenia pierwszej i polepszenia ostatniego, udać się do krajów niemieckich, gdzie sobie zamierzył, pod płaszczem nauki lekarskiej, udoskonalić się w innych, przez siebie bardziej polubionych, naukach. Zostającemu bez żadnego sposobu do podjęcia tej dalekiej podróży, przyjaźń współziomka wiele ułatwiła; za której pomocą stanąwszy w stolicy Prus Książęcych, na pierwszym zaraz do niej wstępie, od znajdujących się tamże uczniów medycyny, nie małego dla siebie doznać musiał upokorzenia; ci bowiem żartować sobie poczęli z dorosłego Izraelity, z zapuszczoną brodą, w lichej odzieży, tłomaczącego się trudnym do zrozumienia dla nich językiem, zmieszanym z hebrajskiego, teraźniejszego żydowskiego, polskiego i rosyjskiego, który zaledwie co początki języka niemieckiego powziąwszy, był już w opinji rozumienia go i posiadania różnych umiejętności i nauk. Lecz wkrótce sami upokorzonymi zostali, gdy Majmon podane mu Mendelsohna [13]) dzieło, pod tytułem *Fedon*, hebrajskim objaśniać zaczął językiem. Zadziwieni stanęli, słysząc, jak młody filozof polski, ducha filozofa pruskiego z największą zgłębiał łatwością. Tyle ich to dla niego zainteresowało, że mu jaknajmocniej radzili udać się do samej królów pruskich stolicy, w której

http://rcin.org.pl

by cele swoje najprędzej widzieć mógł dopięte. W tej dalszej podróży, wśród mieszkańców, których pomorskiego djalektu nie rozumiał, podobnie jak oni jego rozumieć nie mogli, bez żadnego grosza, już był blizki kresu życia z najokropniejszego głodu, gdy i wstydliwość pokazywania się w nędzarskiej odzieży zniewalała go od własnych stronić rodaków [14]).

Po takiej to blizko dwumiesięcznej walce z największym niedostatkiem, już— już upadając pod ciosami prześladowczego losu, ujrzał szczyty Berlina tyle przez siebie pożądanego, w którym się spodziewał znaleźć koniec swych udręczeń, w którym sobie tuszył widzieć spełnione najgorętsze swe życzenia. Lecz nieszczęściom Majmona dalekie jeszcze były granice! W mieście tem nie mogą się znajdować publicznie ubodzy, a dla tymczasowego zaopatrzenia ubogich Izraelitów przeznaczony jest oddzielny dom za miastem, gdzie przed dalszem ich umieszczeniem przez starszych śledzone są okoliczności życia tych przybyszów nieszczęśliwych. Wrogi nieprzyjazne Majmonowi poznały go i w tem jego schronieniu! Odwiedzającemu właśnie to miejsce rabinowi berlińskiemu z wrodzoną sobie otwartością opisał Majmon cały bieg życia i wynurzył zamiary, które sobie w Berlinie

http://rcin.org.pl

osiągnąć założył; a wdawszy się z nim w rozmowę uczoną, przytem okazawszy mu napisany przez siebie komentarz nad dziełem wielkiego imiennika swego, noszącem tytuł *More Nebochim* [15]), dał się odrazu poznać całkiem z swego od przesądów żydowskich wolnego sposobu myślenia. Nie trzeba było więcej, aby się samemu najmocniej obwinić u tak przesądnego, jakim był ów rabin berliński, gdyż zwierzone sobie zamysły Majmona pomnożenia swych wiadomości i zgłębienia wyższych nauk poczytał mu za przedsięwzięcie przeciwne i niebezpieczne religji tudzież obyczajności i o to go przed starszymi starozakonnych oskarżył, którzy z tego powodu nie dozwolili Majmonowi pozostać w Berlinie, poleciwszy mu razem niezwłoczne wyniesienie się z domu ubogich. Wygnany prawie z tego przytułku otwartego dotąd każdemu z nieszczęśliwych, wyłączony, że tak powiem, od wszelkiego z ludźmi towarzystwa, za ten jedyny poczytany sobie występek, iż poznawszy godność człowieka, na obraz samego Boga stworzonego, iż, uczuwszy jarzmo zabobonu, rozum ludzki tłoczące, z haniebnych więzów jego chciał się wydobyć, widział się Majmon nad przepaścią, w którą go wygórowana złość ludzka wtrącić koniecznie usiłowała. Nic czulszego nie można się w historji ludz-

http://rcin.org.pl

kiej doczytać nad opis tej najprzykrzejszej doli, w której Majmon podówczas zostawał. Rozżalony, tuż na wychodzie z wzmiankowanego domu dobroczynności, już ostatniego odmówionego mu przytułku, padł twarzą na ziemię, która, acz matka powszechna, nie chcieć go znosić na sobie i odpychać zdawała się. W tem położeniu, na jęki żebrzącego nad sobą miłosierdzia jedni zważać nie chcieli, drudzy obcej im całkiem mowy, do tego ciągłem przeplatanej łkaniem, rozumieć nie mogli. Ciężka gorączka męki te jego na chwilę przerwała, lecz wytrwałej będąc konstytucji, wkrótce do siebie przyszedł. Tu przypomniawszy sobie okrutny swój wyrok, nie dozwalający mu bawić pod Berlinem, ślepemu oddał się przeznaczeniu i, spotkawszy rodaka z powołania żebrzącego, nie mało się tem uradował, że znalazł towarzysza, z którym przynajmniej mógł się porozumieć, któremu znane były okolice Brandenburgji, największa, że, sam żebrać nie umiejąc, ani się nawet do tego mogąc usposobić [16]), przy nim na czas jakiś obiecywał sobie ratować się od głodu. Widząc zaś w swoim towarzyszu brak wielu szlachetnych uczuć, starał się podczas rozpoczętej z nim wędrówki wpoić w niego zasady religji, moralności i przystojności, częścią przez wdzięczność dla znalezionego w ostatniej

http://rcin.org.pl

potrzebie opiekuna, (która to cnota szczególniej go znamionowała), częścią przez wrodzoną prawdziwym mędrcom skłonność niepomijania najmniejszej sposobności do udoskonalania ludzi.

Po półrocznem błąkaniu się z towarzyszem swoim, gdy się dostał do Poznania, nie mógł więcej Majmon przenieść na sobie, by był dalszą ludzkiej zatwardziałości, egoizmu, pychy i nietolerancji ofiarą. Właśnie zbliżały się u Izraelitów ich jesienne dnie pokutne, postanowił więc zaledz przed synagogą i albo umrzeć, albo litość u swych ziomków wzbudzić i w ten sposób cierpieniom swoim koniec położyć. Z takiem postanowieniem, niczem niewzruszonem, rozłączył się z towarzyszem swoim, którego, gdy go do dalszego namawiał tułactwa i co do dalszych trudności utrzymania życia swoje czynił mu uwagi, odprawił tem krótkiem pożegnaniem, że Bóg mu pomocy nie odmówi. To zdanie się na opatrzność przekonywa, że Majmon miał czystą religję.

Jeżeli ludzka obojętność na bliźnich, w smutku, w nędzy i różnych frasunkach zostających, czułe serca do najwyższego oburzać musi stopnia, jeżeli przykłady podobnych zakamieniałości nie mogą pocieszać tych, co na miłości bliźniego istotne ludzi uszczęśliwienie budują—to znowu zachwycającemi są wspomnienia,

http://rcin.org.pl

chociaż wprawdzie rzadsze, o tych przyjaciołach ludzkości, którzy współczesnych zwłaszcza współziomków, wielkiemi duszy przymiotami obdarzonych, poznać, wspierać i stosownie zatrudnić starają się, oraz zasługi ocenić umieją. Takich to miłośników ludzi znalazł w Poznaniu, dotąd od wszystkich opuszczony Majmon, którzy poznawszy głęboką jego mądrość i wielką duszę, wzruszeni niewypowiedzianemi nieszczęściami, wszelkie jego potrzeby i wygody zaspokoić ubiegali się. Nagłej tej zmianie okoliczności swoich z początku ledwo chciał dać wiarę[17]) i, jak sam dodaje w swej biografji, tak przed tą zmianą losu, jak po niej, większego nie doświadczył szczęścia, nie był nawet w stanie dla tych swoich dobroczyńców znaleźć wyrazów wdzięczności, zwłaszcza, gdy się przekonał, że sami nie byli majętnymi.

Sława o jego talentach i obszernej bardzo nauce tak prędko rozeszła się w Poznaniu, iż wszyscy tamtejsi uczeni Izraelici, starzy i młodzi, widzieć go i z nim rozmawiać, tudzież filozoficznych jego wykładów słuchać najmocniej pragnęli. Lubo Majmon nasz zapewnioną miał już sobie nagrodę stałą za samo objaśnianie młodym rodakom dzieł biegłego w każdym prawie rodzaju nauk hiszpańskiego Majmonidesa, obrał sobie je-

http://rcin.org.pl

dnak prywatne nauczycielstwo[18]) w jednym z bogatych domów poznańskich, gdzie lat parę najswobodniej przepędził. Była to epoka życia jego, jak sam zapewnia, najzaszczytniejsza, wszędzie bowiem największego doznawał poszanowania i prawie nadludzką w nim upatrywano istotę[19]). Lecz zabobon wznoszącego się obok siebie światła rozumu znieść długo nie mógł; powstał przeciw niemu z całą swą mocą, gdy w dotychczasowem swem panowaniu doznał wstrząśnienia. Okrzyknął tedy Majmona kacerzem, że się śmiał z głosu, który ryba rozpłatana wydać miała, że się poważył dotknąć jeleniego rogu, któremu moc umarzania ludzi przypisywano, a który filozofa, w gusła nie wierzącego, umorzyć nie mógł[20]). Zrażony tem, Majmon, mimo zapewnionej sobie przez swych znakomitych i światłych dobrodziejów opieki przeciw wszelkim tego rodzaju prześladowaniom, mimo znalezionych w Poznaniu licznych dla siebie źródeł do wygodnego w przyszłości prowadzenia życia, wyzwany do walki z przesądem, postanowił przeciw niemu szukać większego nierównie, jak już dotąd posiadał, światła w tych naukach, których obszerną przed sobą zmierzył był krainę.

Powtórnie więc zwróciwszy oczy na Berlin, jako siedlisko najpierwszych uczo-

http://rcin.org.pl

nych, nie ociągając się, pośpieszył do niego. Z inną, jak wprzódy, powierzchownością przybywszy do tego miasta, nie mógł już mieć więcej na wstępie trudności, lecz co do pobytu doznał nie małych; już bowiem miał sobie od policji wskazane, jak za pierwszym razem, od dalenie się, żadnej innej pozostania w niem przyczyny nie podawszy nad zamiar znalezienia kondycji domowego nauczyciela i stawszy się podejrzanym z mianych przy sobie pism uczonych, mianowicie wzmiankowanego Majmonidesa, jako to jego Logiki i t. p., których policja zrozumieć nie mogła. Przyjaźń przecie na nowo osłoniła go od zawistnych światłu wrogów. Przypadkiem dowiedział się, że pewien z Polski izraelita bawił w tej stolicy, w tymże samym, jak Majmon, celu wydoskonalenia się w wyższych naukach. Do tego więc uciekł się, jemu się zwierzył z celów swej podróży, poznawszy przytem u niego wielu ludzi młodych z zamożnych rodzin swego wyznania, którzy odrazu szczególny szacunek dla Majmona powzięli; przez nich miał sobie wyjednane pozwolenie bawienia w Berlinie.

Najwięcej także za przyczynieniem się wzmiankowanego dopiero z Polski ziomka pozyskał tych wszystkich dobrodziejów, których później w tej liczył stolicy.

http://rcin.org.pl

Mając następnie w niej zapewniony sposób do życia, przyłożył się cały do nauk i, gdy mu naprzód dostała się w ręce Metafizyka Wolfa[21]), odczytawszy ją z wielką uwagą, wątpliwości, jakie w niej napotkał, po hebrajsku spisał i takowe przesłał Mendelsohnowi, dotąd tylko ze sławy sobie znanemu. Zastanowiły one wielce filozofa berlińskiego, który uznał je za ugruntowane i do dalszej w tym rodzaju uczonej pracy mędrca nieświeżskiego najmocniej zachęcił. Zdanie tak ważne stało się największym dla Majmona bodźcem do dalszych poświęceń literackich; wkrótce napisał nową metafizyczną rozprawę podobnie w języku hebrajskim i, jak pierwszą, oddał pod sąd Mendelsohna. Pismo to drugie jeszcze więcej zadziwiło głębokiego krytyka, który pragnął jaknajprędzej poznać osobiście autora[22]). Od pierwszego widzenia się mocną z sobą zawiązali przyjaźń i ona to najwięcej zjednała Majmonowi wziętości nietylko w Prusach, lecz i w innych krajach niemieckich; jakoż od czasu tego właściwie zaczął być znany w świecie uczonym za głęboko myślącego filozofa[23]).

Wprawdzie już mu nie mogły szkodzić żadne przesądy, gdyż się mieścił w gronie mężów, jakimi byli Mendelsohn, Bendawid[24]) i im podobni, przecież nie

http://rcin.org.pl

uniknął zazdrości tych, którzy jego talentami swoje przyćmione widzieli; a że Majmon tymi ludźmi widocznie pogardzał, rozjątrzeni tem usiłowali odwrócić od niego serca wszystkich przyjaciół jego[25]). Cokolwiek tedy dawać mogło pohop do jego oczerniania, to wszystko najżywszymi kolorami wystawiali, mianowicie o to go oskarżając, jakoby szkodliwych trzymał się systemów i za wolne życie prowadził [26]). Wymierzone w ten sposób pociski nie chybiały celu swego, zwłaszcza, gdy Majmon nie chciał pójść za radą swych przyjaciół, którzy na niego koniecznie nalegali, aby dla zapewnienia sobie sposobu do życia w lekarskiej doskonalił się nauce [27]). Sam Mendelsohn, jeden z najszczerszych przyjaciół jego, nie odwracał zupełnie ucha od tych na Majmona potwarzy, poczytawszy mu za złe, że się zgłębianiem Spinozy zajmował [28]).

Na te wszystkie zarzuty tłomaczył się Majmon otwarcie swym przyjaciołom; widząc jednak w końcu uprzedzenie przeciw sobie, został zniewolony Berlin opuścić i rozłączyć się z tymi przyjaciołmi swymi. Z listami, wysławiającemi jego zdolności duszy, które mu dał Mendelsohn i inni, udał się najprzód do Hamburga, gdzie niedługo bawił, nie widząc w nim dla swych talentów pola. Popły-

http://rcin.org.pl

nął potem do Holandji, a nie znalazłszy w Amsterdamie żadnych znajomych, przeniósł się do Hagi, gdzie przez rodaka, z Berlina sobie znajomego, zrazu wielu dla siebie zyskał czcicieli, krótce jednak takowi powzięty dla niego szacunek w nienawiść zmienili, gdy ich przesądom sprzeciwiać się zaczął i z wolnemi, w ich mniemaniu, dał się słyszeć zdaniami. Brak zatrudnień w Holandji, władzom duszy jego odpowiadających, wprawił go w chorobę hipochondrji do tego stopnia, że już życie sobie zmierził; przyszedł przecie do zdrowia, a widząc, że bez znajomości języka holenderskiego nie mógł dłużej w tym kraju bawić, postanowił przez Hamburg puścić się znowu do Berlina. Atoli już w pierwszem mieście do tego samego przyszedł niedostatku, jaki mu od pierwszego z Berlina oddalenia się aż do przybycia do Poznania dokuczał, a niemal krytyczniejszą jeszcze była ta druga jego sytuacja, z powodu kolizji pomiędzy powrotem do Królestwa Polskiego, a przedłużeniem pobytu w północnych krajach niemieckich; niezliczone bowiem stawiły mu się przeszkody do polepszenia w tychże losu swego, a pragnął koniecznie postąpić w filozofji, do czego nie mógł mieć sposobności w Królestwie Polskiem. Zmartwienie stąd wynikłe i niewygody, jakich podówczas do-

http://rcin.org.pl

znawać musiał, pociągnęły za sobą ciężką bardzo chorobę Majmona [29]). Tu go znowu wyrwała z niebezpieczeństwa litość, której wsparcia w najprzykrzejszych życia stosunkach doznawał. Znalazł znajomych z Berlina, a ci mu radą swoją mocno dopomogli. Z liczby tych był jeden, który go przekonał, iż do nieszczęść jego niemało się to przyczyniło, że, nie nabywszy z samego początku wiadomości języków uczonych, nie mógł tych głębokich, które posiadał, nauk innym udzielać; radził mu tedy ten niedostatek języków uzupełnić i w tym celu wskazał gimnazjum altońskie, przy którem o jego utrzymaniu zapewnił mieć staranie, mając właśnie w nim syna. Z czułą wdzięcznością przyjął tę ofiarę ciągle nieszczęśliwy Majmon i kilka lat spokojnie w Altonie przepędził, a gdy czas opuszczenia gimnazjum nastąpił, po zrobionym w językach znakomitym postępie, wydali mu jego nauczyciele świadectwo, które go niemało charakteryzuje; albowiem w takowem przyznali mu nadzwyczajne talenta do wszystkich pięknych i wyższych nauk, szczególnie zaś wymagających wielkiego władz umysłowych natężenia, tudzież istotnego i głębokiego zastanawiania się, i że to zatrudnienie władz umysłowych dla niego największą i jedyną zdawało się być rozkoszą, że nakoniec

http://rcin.org.pl

filozofja i matematyka były naukami, w których do zdumienia postępy uczynił: z takiem to świadectwem pożegnawszy członków gimnazjalnych, po trzeci raz udał się Majmon do Berlina.

Tu dawnych przyjaciół upraszał, aby po nabytych przez siebie wiadomościach języków użyć go chcieli do jakich talentom jego odpowiadających zatrudnień; którzy, gdy mu zaproponowali tłomaczenie książek uczonych z innych języków na hebrajski, chcąc przez ten sposób przyczynić się do oświaty Izraelitów, w Królestwie Polskiem w prostocie żyjących, chętnie się tej pracy podjął, zwłaszcza, że koszta druku ciż przyjaciele zastąpić zrazu ofiarowali. Nie było jednak naprzód zgody względem wyboru dzieł tłomaczyć się mających, tak dalece, iż w ostatku ten wybór samemu zostawiono Majmonowi, który uznał za rzecz najużyteczniejszą wydać w hebrajskim języku elementarne dzieło o matematyce; powtóre, chociaż takowe w kilku skończył miesiącach, przyjaciele jego słowa mu nie dotrzymali, wymówiwszy się od łożenia kosztów, które dla obszerności dzieła i rycin do niego potrzebnych w znacznej dosyć kwocie wypadały; a gdy także doradzona mu prenumarata skutku nie wzięła, oburzony tym zawodem, postanowił na nowo Berlin opuścić i przenieść się do Wrocławia.

http://rcin.org.pl

Już go tu wyprzedziła oczerniająca go wszędzie zazdrość! Dla tego z początku zimno w nim był przyjęty, następnie jednak znalazł przyjaciela w wsławionym poecie Kuh, lubo także i temu doniesiono, jakoby Majmon szkodliwe utrzymywał systemata. We Wrocławiu starał się z uczonymi chrześcjańskimi zaznajomić, spodziewając się, że przez związki z nimi zdoła więcej zyskać wpływu na bogate żydowskie rodziny, a, nie nabywszy jeszcze zupełnej płynności w pisaniu językiem niemieckim, z obawy, aby w tłomaczeniu się swojem nie stał się niezrozumiałym, w pierwszem dziełku, które tam napisał, myśli swoje w ważnych przedmiotach filozofji aforystycznie wyłożył i takowe sławnemu Garve do ocenienia podał. Filozof ten śląski przekonał się o genjuszu i oryginalności Majmona [30]) i starał się przez swe znaczenie ulżyć mu początkowych pobytu w Wrocławiu przykrości. W tem nowem dla siebie obranem siedlisku, przez młodzież żydowską z bogatych rodziców, chciwą słyszenia wykładów naukowych Majmona, zabrał liczne znajomości [31]); znalazł także dalszych dobrodziejów, których pomoc wiele mu dostarczyła środków dogodzenia swemu najgorętszemu do nauk przywiązaniu [32]). Jakoż w tym czasie przetłomaczył na język hebrajski Mendel-

http://rcin.org.pl

sohna *Godziny poranne* i napisał w tymże samym języku historję naturalną podług zasad Newtona i inne pomniejsze dziełka; lecz wkrótce popadł znowu w położenie krytyczne, gdy te, jakie znalazł, wsparcia z czasem poustawały.

W potrzebie więc przyjął dawanie lekcji młodym współrodakom w algiebrze Eulera, tudzież w zasadach niemieckiego i łacińskiego języka; i to długo nie trwało, a w tak przykrych okolicznościach doznał jeszcze tego dla siebie smutnego ciosu, że żona do rozwodu z nim poszła [33]).

Te wszystkie przyczyny znagliły go po raz czwarty w Berlinie szukać dla siebie ratunku; lecz już w pośrednim czasie zeszedł z świata Mendelsohn [34]), inni zaś przyjaciele berlińscy zobojętnieli dla niego, a tak pozbawiony był ostatnich dla siebie nadziei i nie wiedział, co z sobą miał począć. Zaledwo zaś wspomógł się na najęcie sobie izdebki pod dachem z zasiłku danego mu przez Bendawida [35]), postanowił zgłębić Kanta ważne bardzo dzieło o Krytyce czystego rozumu, którego dotąd nawet nie widział; a zastanawiając się nad niem, czynił sobie różne uwagi i objaśnienia, z których powstało pierwsze jego w niemieckim języku większe dzieło o filozofji transcendentalnej. Dzieło to w rękopisie przez jednego z przyjaciół przesłał Kantowi dla po-

http://rcin.org.pl

wzięcia jego o nim opinji, który nietylko nad nim się zdziwił, ale nadto przyznał mu w swym odnośnym liście, iż *nikt z przeciwników jego tak go doskonale nie zrozumiał, ani tyle dowcipu i najsubtelniejszych myśli nie wykazał, jak Majmon* [36]). Tak chlubne ocenienie dzieła w materji, w której Kant jedynie właściwym mógł być sędzią, spowodowało go do zajęcia się wydaniem w druku swej filozofji transcendentalnej; a pomnąc na ziemię, której swój był winien początek, i na tego mędrca na tronie, który w ojczyźnie stał się nauk wskrzesicielem i ciągłym do ostatka był ich opiekunem, przypisał to dzieło nieszczęśliwemu Stanisławowi Augustowi. Tym końcem wręczywszy jeden egzemplarz posłowi Rzeczypospolitej przy dworze pruskim [37]), drugi przesłał do ekspedycji Powszechnej literackiej gazety dla powzięcia dalszej jeszcze o niem recenzji, gdy jednak przez długi przeciąg czasu nie mógł się doczekać krytyki, sam się o nią zgłosił i usłyszał w odpowiedzi, że trzech najgłębszych metafizyków odmówiło recenzji dzieła jego, nie będąc w stanie zapuszczać się z nim razem w najgłębsze jego badania, i że czwartemu recenzentowi danem być musiało.

Odtąd zaczyna się szereg pism pomniejszych i całych dzieł Majmona w języku

http://rcin.org.pl

niemieckim, które zapewniły nieśmiertelną sławę tego polskiego filozofa. Szereg ten stanowią: Uwagi nad prawdą. – Porównanie reformatorów filozofji, Bakona i Kanta. – Myśli względem duszy świat ożywiającej. – Nowa teorja nauki moralnej. – Pierwsze zasady prawa natury [38]). – O gienjuszu i metodycznym wynalazcy. – O wielkości ludzkiej. – Sofistyka serca ludzkiego. – O Teodyceach. – O władzy przewidywania. – O przywidzeniu [39]). – Filozoficzny dykcjonarz czyli objaśnienie najważniejszych przedmiotów filozofji porządkiem alfabetycznym. – Uwagi nad dziełem Bakona pod tytułem *Organon*. – Urywkowe myśli w przedmiotach filozoficznych. – Komentarz nad kategorjami Arystotelesa, jako propedeutyka do nowej teorji myślenia. – Nowa logika z przydanemi do niej listami Philaletesa do Aenesydema. – Krytyczne uwagi nad duszą człowieka, w szczególności nad jej wyższemi władzami. – O wpływie władzy myślenia na narzędzia mowy. – O śnie i wieszczbiarstwie. – O postępach Filozofji. – O niezmienności natury. – O smaku. – O użyciu filozofji do powiększenia poznania. – O tropach. – Spostrzeżenia antropologiczne. – O filozofji rabinów i t. d. prócz wyżej wzmiankowanych dzieł, jako to: Biografji własnej, Komentarza nad More Newochim i innych. Był nadto

http://rcin.org.pl

współredaktorem różnych niemieckich pism peryodycznych; jako to: Dziennnika Oświaty, Miesięcznego niemieckiego Pamiętnika, Berlińskiego miesięcznego Pisma, Dziennika filozoficznego, przez Niethamera wydawanego, Berlińskiego Archiwum Czasu, Nowego Muzeum Filozofji i Literatury, Dziennika psychologicznego, wydawanego przez Moritza, i pisma peryodycznego hebrajskiego pod tytułem: Towarzystwo badaczy tegoż języka; — do którym to pism peryodycznych Majmon najliczniejszych dostarczał materjałów.

W rękopisach zaś pozostały po nim: Komentarz nad Etyką Arystotelesa, Tajemnice filozofji, O Algiebrze i Analizie, Uwagi nad Logiką Kiesewetera, O kabale, [40]) i korespondencje z Reinholdem, [41]) Bendawidem, Szultzem, [42]) Jakobem, tudzież innymi uczonymi, którzy sami ubiegali się o związki z Majmonem, jako to jeszcze Platner, Göthe i t. d. [43]).

Granice już dosyć przezemnie rozciągnionego rysu życia Majmona nie dozwalają mi rozbioru dzieła przez niego o Prawie natury wydanego, o którem w liczbie ważniejszych dzieł wspomniałem i z powodu którego dzisiejszemu memu powołaniu starałem się odpowiedzieć; uznawszy za pierwszą potrzebę oddać wierny

http://rcin.org.pl

rodackim pędzlem obraz Majmona, za następny dopiero obowiązek w czasie swoim oddzielną poświęcić pracę powyższemu prawa natury rozbiorowi.

Przystępuję tedy już do ostatniej epoki życia Majmona Przez Biografję własną, która w r. 1792 z druku wyszła, Majmon najwięcej dał się poznać światu; bo wszystkie te, które dotąd wydał był dzieła, dla wielu czytelników były za wysoko uczone i nie tak łatwe do zrozumienia [44]). Cokolwiek tedy dotąd o nim wiedziano, to najwięcej na samych literackich zasadzało się recenzjach, odtąd zaś ze wszech stron i stanów ciśniono się do niego, aby go poznać osobiście. Wogóle uważając, ostatnie jego lata już nie tyle są ważnemi w jego historji i można takowe z Wolfem przyrównać do niedługiej pauzy pomiędzy ciągłemi mozołami życia, a ostatnią chwilą zgonu. Położenie jego zawsze pozostało nieszczęśliwem; bo lubo najłatwiej mu przychodziło w każdej prawie pisać materji [45]), że jednak dzieła jego nie mogły mieć wielu czytelników, musiał je zbywać księgarzom za honorarja dosyć szczupłe, które, w braku innych do utrzymania go funduszów, tak dalece nie wystarczały, iż byłby znowu w Berlinie w najprzykrzejsze popadł położenie [46]), gdyby nie miał był szczęścia w sam czas być po

http://rcin.org.pl

znanym przez wspaniałomyślnego męża, a razem wielkiego nauk miłośnika, hr. Kalkreita, który nie dopuścił mu w nędzy umierać i zrazu przyjął go do domu swego w stolicy, po niejakim zaś czasie wziął go do dóbr swoich na Ślązku [47]), gdzie w majętności, zwanej Niższy Siegersdorf, na dniu 22-im listopada 1800 roku, w średnim wieku, bo mając tylko lat 47, życie zakończył [48]).

Niechaj tej biografji kres położą wypływające z niej widocznie przestrogi, których powtarzanie nigdy nie będzie zbytecznem: naprzód, że ciężką dla ludzkości zaciąga odpowiedzialność zabobon i przesąd, który światło, w rzędzie cudownych dzieł Twórcy najpierwej wydane, jak nas o tem święte Księgi nauczają, z temi mieszać usiłuje ciemnościami, od których je sam Bóg wszechmocną swą ręką oddzielił [49]); powtóre, że najświętszym społeczności narodowej jest obowiązkiem żadnego nie szczędzić dla tych członków wsparcia, którzy ubogimi będąc w znikome tego świata mienia, za takowe od Boga zostali zbogaceni w talenta i moc duszy, wieki zadziwiające, aby przez nich zbliżonymi byli do tej istot swych doskonałości, jaką Stwórca człowiekowi za najwyższy cel przeznaczył.

http://rcin.org.pl

http://rcin.org.pl

PRZYPISY.

[1]) Niemieccy pisarze o prawie natury, jako to Jan Kaspar Hofbauer w swem dziele: *Naturrecht aus dem Begriffe des Rechts entwickelt* (Halle 1795) i inni w tej części nauki prawa sławniejsi, mieszczą Salomona Majmona w liczbie tych, którzy w prawie natury największe zrobili postępy, jako to obok Fichtego, Heidenreicha, Reinholda, Schaumana, Schmalza i tylu im podobnych. Zobacz także Jana Gottlieba Bühle Historyę teraźniejszej filozofji od wskrzeszenia nauk aż do Kanta. T. VI Sect. V. R II, tudzież: Histoire comparée des Systèmes de philosophie par Degerando T. II Chap. XVII

[2]) Nie może podpadać żadnej wątpliwości, co przez wszystkich uczonych zostało przyznanem, iż Kant stał się Reformatorem jak całej Filozofji, tak w szczególności prawa natury, przez swe dzieło, epokę w tej nauce stanowiące pod tytułem *Metaphysische Anfangsgründe der Rechtslehre*, odznaczywszy w niem granice prawa natury, dziś właściwiej zwanego Filozofją prawa, od nauki moralnej; o czem przeko-

http://rcin.org.pl

nywają dzieła wzmiankowanego Hofbauera, Karola Fried. Chryst. Wenka i innych.

[3]) Wyszła ta Biografia w Berlinie 1792 r. pod tytułem: *Salomon Maimons Lebens geschichte von ihm selbst geschrieben und herausgegeben von K. P. Moritz in 2 Theilen.*

[4]) Tytuł tego pisma jest: *Maimoniana, oder Rhapsodien zur Charakteristik Salomon Maimons, aus seinem Privatleben gesammelt von Sabathia Joseph Wolf Doct. Med. Berlin*, 18.3.

[5]) Ten rok urodzenia podaje wzmiankowany biograf Wolf, zaś podług kontynuacji Dykcjonarza uczonych przez Jochera wydanego, tudzież podług *Biographie universelle ancienne et moderne*, nakoniec podług ostatniej edycji Dykcjonarza pod tytułem: *Conversations Lexicon*, rok urodzenia Majmona podany jest 1753, które to daty tak bliskie sobie wykazują widoczną pomyłkę zaszłą w Gazecie: *Allgemeine Litteraturzeitung* № 63 z d. 1 kwietnia 1801 r., wzmiankującej, jakoby w r. 1735 był urodzony, sam zaś Majmon nigdzie w swej biografji wieku swojego nie naznaczył.

[6]) Anekdoty szczególniejsze, dotyczące się współczesnego Majmonowi ks. Radziwiłła, opisane są w rozdz. XII. C. I własnej jego Biografji, nie mniej interesującem jest w tem dziele opisanie statystyczne kraju polskiego na samym wstępie umieszczone, jakoteż stanu ówczesnego szkół żydow-

http://rcin.org.pl

skich w roz. IV, a najbardziej wyobrażenie żydowskiej religji od jej początku, aż do najpóźniejszych czasów, tudzież sekt żydowskich w roz. XV i następnych tejże części.

[7]) W szóstym roku wieku swego Majmon, czytając z ojcem Biblję, w miejscu, gdzie są słowa: „Na początku stworzył Pan Bóg niebo i ziemię", przerwał czytanie zapytaniem: kto stworzył Boga? a gdy mu ojciec odpowiedział, że Bóg był od wieków, on się ciągle przy tem upierał, iż przecież kiedyś wziąć musiał początek. Zobacz roz. III własnej Biogr. Majmona.

[8]) Miał także wiele upodobania w naukach i sztukach pięknych, szczególniej w malarstwie, i trafne są w tych przedmiotach zdania jego. Zobacz Rapsodje Wolfa p. 88, 235, 237 tudzież własną Biogr. roz. III i XII.

[9]) Talmud jest zbiorem praw dotyczących się rolnictwa, ogrodownictwa, obrzędów świątecznych, stosunków małżeńskich, sporów prawnych, służby kościelnej i ofiar, nakoniec przepisów co do oczyszczenia.— Autorem głównej jego części zwanej *Miszna* był Rabbi Jehuda Hanassi, zwany także Rabbenu Hakodesz. Niektórzy z uczonych upatrują w Talmudzie podobieństwo do Pandektów Rzymskich. Zobacz roz. XV. C. I. własnej Biogr. Majmona oraz Wenka Encyklopedję Prawa.

http://rcin.org.pl

[10]) Kabała znaczy u Izraelitów podanie. Nauka, to nazwisko nosząca, za boską u nich uważana, obejmuje nietylko te tajemnicze wiadomości, których im publicznie wolno udzielać, lecz także wskazuje metodę wyprowadzania praw nowych z ustaw, w Piśmie Św. znajdujących się; zawiera przytem ustawy, które Mojżeszowi na górze Synaj ustnie podane być miały. Dzielą ją na teoretyczną i praktyczną. Pierwsza jest nauką o Bogu, jego własnościach, o początku świata i t. d.; druga o sposobach wpływania na przedmioty natury przez święte imiona Boskie. Cała ta nauka początkowo składać się musiała z Psychologji, Fizyki, Nauki moralnej, Polityki i innych, wyobrażanych przez symbole i hieroglify, których tajne znaczenie mogącym tylko takowe pojąć udzielanem było. Zobacz roz. XIV C. I. Biogr. Majmona.

[11]) Mając dopiero lat 7, żadnych jeszcze nie powziąwszy zasad w matematyce, największą uczuł radość ze znalezionej pomiędzy książkami ojca Astronomji przez Dawida Gansa, rabina z Pragi, w hebrajskim języku napisanej, który z sławnym Tychonem Brahe czynił astronomiczne postrzeżenia na Obserwatorjum w Kopenhadze. Nie mogąc jej czytać w obecności ojca, który mu prócz Talmudu wszelkich innych zakazał książek, po nocach przy świe-

http://rcin.org.pl

tle ze szczap smolnych nad tą Astronomją niedosypiał, póki sam od siebie nie doszedł składu kuli niebieskiej i przeznaczenia każdego koła, na niej znajdującego się. Kula takowa w wzmiankowanej książce w jednej tylko figurze wystawioną była, do której objęcia autor radził czytelnikowi sprawić sobie albo zwyczajny globus albo tak zwaną sphaeram armillarem; postanowił tedy ułożyć tę ostatnią sferę z plecionki rózg, a gdy tę robotę ukończył, już potem całą książkę zrozumieć zdołał. Babka jego, widząc, że się po nocach nad temi pokrzyżowanemi z rózeg kołami zastanawiał, w obawie czy nie dostał pomięszania zmysłów, doniosła o tem ojcu, wskazawszy mu razem miejsce, w którem syn ów czarodziejski instrument zachował; który, gdy się syna zapytał, coby ta plecionka znaczyła, ten mu zaczął objaśniać przeznaczenie kół i zachodzące w nich obroty ciał niebieskich. Lubo ojciec nie wszystko mógł rozumieć, cieszył się przecie niemało, że bez wszelkiego przewodnika i bez początkowych zasad trudne o astronomji dzieło wytłomaczyć sobie był w stanie. Zobacz roz. III C. I Biogr. Majmona. Jakich stąd dalszych postępów w astronomji spodziewać się należało po Majmonie, gdyby tylko w tej nauce był miał pomoc? Polska, nie mogąc już drugiego mieć w nim Kopernika, swego przecież byłaby także miała Hershel'a!

http://rcin.org.pl

[12]) Sposób ten nauczenia się czytać po niemiecku zasadzał się na tem: spostrzegł Majmon, iż niektóre bardzo ogromne książki hebrajskie po kilka alfabetów arkuszy w sobie zawierały i że liczba tych arkuszy nie mogła być oznaczoną samemi hebrajskiemi literami, lecz już w drugim i dalszych alfabetach innych znaków piśmiennych użyć musiano, za które pospolicie służyły niemieckie i łacińskie litery. Nie mając jeszcze o drukarstwie najmniejszego wyobrażenia, bo sobie wystawiał, iż na książkach tak wybijano, jak na płótnie, t. j. na każdej stronie oddzielny model pisma; z umieszczenia obok siebie u dołu arkuszy różnych znaków piśmiennych wnosił, że musiały być temi samemi w swych językach literami, jakiemi były na ich czele stojące litery hebrajskie, jako to, że niemieckie i łacińskie *A*, obok hebrajskiego *Aleph* położone, także pierwszą swego alfabetu literą być musi. Tak powoli pismo niemieckie i łacińskie nauczył się poznawać, przez ten zaś sposób decyfrowania następnie rozmaite tych języków litery w całe słowa kombinował. Obawiając się przecież jeszcze, aby ta jego praca daremną nie była, gdyby znajdujące się znaki piśmienne obok liter hebrajskich czem innem być miały, jak odpowiadającemi im literami; gdy mu przypadkiem kilka kartek z książki niemieckiej w ręce się do-

http://rcin.org.pl

stało, zaczął na nich czytać i tu niewypowiedzianą uczuł rozkosz, a razem zdumiał się nad sobą samym, że z związku liter wypadły mu słowa zgodne z temi, których się dawniej na pamięć nauczył. Samo przypomnienie tego sposobu nauczenia się czytać rozrzewniło go mocno w późniejszym wieku przy biografji pewnego Anglika, który także sławnym został autorem, a podobnie dopiero w roku 18-ym życia, służąc, sam się abecadła nauczył. Zobacz roz. XIII Cz. I własnej Biografji Majmona i Rapsodje Wolfa p. 230, 231.

[13]) Mendelsohn, podobnie jak Majmon z Izraelitów pochodzący, był wielkim XVIII wieku filozofem. Wprawdzie nowych nie ustanawiał systematów, lecz system Wolfa i Leibnitza poprawił. Szczególniej go znamionują dokładność w wyobrażeniach i ich podziałach, tudzież subtelne dystynkcje, przekonywające razem o jego wielkim dowcipie i głębokich myślach. Z natury był skłonnym do namiętności, przez długą jednak wprawę w stoicyzmie nabył nąd sobą wielkiego panowania. Łączył także gruntowną znajomość ludzi i był bardzo szczęśliwym w poznawaniu głównych ich charakterów tudzież skłonności, składających, by tak nazwać, moralną maszynę człowieka, słowem znał mechanikę duszy. Mendelsohn w swych rozprawach fi-

http://rcin.org.pl

lozoficznych nie zajmował się drobnostkami, lecz rozbierał w nich najważniejsze przedmioty, jako to teologją naturalną, naukę moralną, zastanawiał się nad nie śmiertelnością duszy i t. d. Całkowity sposób myślenia i zasady tego filozofa pruskiego opisane są przez Majmona w r. XII. C. II własnej Biografji.

[14]) W podróży na Szczecin do Berlina wybrał się tylko z kilku sucharami i śledziami, a płynąc na statku, na twardych przez pięć niedziel musiał sypiać workach i nic ciepłego w ustach nie miał. W drodze z Szczecina nie mając już ani grosza, gdy się nad swym nędznym zamyślał stanem, w którym z braku posiłku i z trudów już i na siłach był opadł, zapłakał. Ledwo potem przywlókł się do blizkiej karczmy, gdzie lubo znalazł współwyznawców, jednak za ostatnią, którą miał przy sobie łyżkę żelazną, dopiero po długiem błaganiu szklankę kwaśnego dostać mógł piwa. W tej całej podróży przez siedem tygodni odświeżyć nie mógł koszuli, nie mając drugiej, i t. d. Zobacz Rapsodja Wolfa p. 30 i 31.

[15]) Dzieło to wydane zostało przez Mojżesza Ben Majmona, albo Majmonidesa, który był rodem z Korduby w Hiszpanji, i żył w wieku XII, kiedy jeszcze Mavrowie w Hiszpanji panowali. Wtenczas to Hiszpanja i Francja właśnie w odwrot-

http://rcin.org.pl

nym, jak później do siebie, były stosunku, bowiem w Hiszpanji kwitnęły nauki i sztuki i kraj ten do wysokiego pomyślności stopnia doszedł. Francją zaś polityczne zaburzenia, a przy nich ciemnota i barbarzyństwo uciskały. Za życia Majmonidesa liczne były w Hiszpanji Akademje i Uniwersytety i nauki wszelkiemi sposobami wspierano i zachęcano, a żydom nie tylko zapewnioną była opieka od rządu i prawo obywatelstwa, lecz także byli przypuszczeni do różnych urzędów i dostojeństw, zgoła byli uczestnikami powszechnego szczęścia narodowego i mogli się ubiegać zarówno z innymi w przemyśle i rzemiosłach; gdy przeciwnie u żydów, we Francji i w innych krajach Europy osiadłych, przesądy religijne nad zdrowym rozumem górę wzięły, a nauki i sztuki nie tylko wzgardzone zostały, lecz nawet za sprzeciwiające się ich religji uważano. Rabbi Mojżesz Ben Majmon odebrał najlepszą edukację, że zaś podług zasad Talmudu żydom nie wolno z nauk teologicznych szukać sposobu do życia, przyłożył się więc do nauki lekarskiej. Już w 20-ym roku napisał komentarz nad *Miszną* w języku arabskim, które dzieło od wszystkich uczonych Izraelitów poczytywane jest za nadzwyczajne i przez wielu na hebrajski język przetłumaczone zostało. W drugiem talmudycznem, ogromnem także dziele,

http://rcin.org.pl

wydanem w języku hebrajskim, pod tytułem *Jad Hachasakah*, wykazał tenże największą erudycję, dowcip i szczególniejszą systematyczność, a w obudwu tych dziełach miał jedynie na celu poprawę obyczajów przez pogodzenie religji z rozumem. Najważniejszem zaś dziełem hiszpańskiego Majmona jest wzmiankowane *More Nebochim*. Zdaniem naszego Majmona polskiego w dziele tem jest wystawiona najczystsza religja i moralność, i wszędzie spotkać można rzadką miłość prawdy, gruntowną wszelkich nauk wiadomość, jako też wszystko zgłębiającego ducha filozoficznego. Autor zamierzył w nim podług samego znaczenia tytułu oświecić chwiejących się w wierze, którą wszędzie wspiera na wyobrażeniach rozumu. Wreszcie metoda jego, styl i płynność tak dalece są zachwycające, że człowiek zdaje się słyszeć głos, jak największe dla siebie poszanowanie wzbudzający. Nasz Majmon w swej Biografji, przy każdej podającej mu się do tego sposobności, stara się najczulszą dla swego imiennika hiszpańskiego okazać wdzięczność, najwidoczniejszą zaś w tej części tejże Biografji, w której wystawia ducha pism jego, wybrawszy sobie z po między nich szczególniej rzeczone dzieło *More Nebochim*, którego rozbiór aż dziesięć rozdziałów w Biografji jego zajmuje.

W przedmowie do drugiej części tej Biografji wyznaje on, że szlachetna śmiałość,

http://rcin.org.pl

nie znająca żadnych dla siebie granic prócz rozumu, miłość prawdy wszystko przechodząca, gruntowność zasad i ścisła metoda w wyprowadzaniu prawd, na tych zasadach opartych, powstawanie przeciw wszystkim przesądom i zabobonom, tudzież nadzwyczajna łatwość w płodzeniu myśli, znamionujące dzieła Majmonidesa, największy wpływ na jego wydoskonalenie miały. W samym zaś wstępie do tejże drugiej części Biografji swojej, wskazawszy, jakiemi stopniami z chaosu otaczających go ciemności przedarł się do światła rozumu, opisuje cześć, jaką dla tego wielkiego nauczyciela swego powziął, którego za ideał najdoskonalszego człowieka zawsze uważał, a nauki jego za wypływy boskiej mądrości. Dodał w końcu, że w tej czci dla niego tak dalece się zaciekał, iż gdy żądze jego i namiętności rozwijać się zaczęły, i obawiać się czasem musiał ich nad sobą wygórowania, a przez to wykroczenia przeciw naukom Majmonidesa natenczas naprzeciw takim pokusom uzbrajał się przysięgą na powziętą cześć, dla Rabbi Mojżesza Majmona ponawianą. Istotnie rozbiór dzieł tego sławnego filozofa hiszpańskiego, w własnej Biografji Salomona Majmona znajdujący się, jest jednym z ważnych materjałów do historji filozofji.

[16]). Przy wszelkiej pracy, którą sobie zadawał wzmiankowany przez Majmona

http://rcin.org.pl

żebrak z profesji, w nauczeniu go formuł żebrania i przeklinania, nie mógł się jednak Majmon zdobyć na nie, będąc przekonanym, że człowiekowi, zostającemu w przykrej potrzebie błagania pomocy u innych dosyć najprościej swe tłumaczyć uczucia, i że używający przekleństw tem mniej celu swego dostąpić może, iż widocznie rozjątrza tych, u których wsparcia szuka. Zob. Rapsodje Wolfa p. 36, 37, 38.

[17]) Tak wielkę radość okazał Majmon, gdy mu porządne dla niego pomieszkanie, przytem najczyściejsze wskazano łoże, że się, na własne nie spuszczając oczy, kilkakrotnie zapytał, czyliby takowe w rzeczy samej dla niego przygotowanem było i nie czuł w życiu większej rozkoszy, jak wtenczas, gdy zmęczone członki w miękkie złożył łóżko; a gdy dnia następnego po późnem przebudzeniu się przez swego zapytany był dobrodzieja, czyli był kontent z swego pomieszkania, w uniesieniu zawołał, że spał „w łóżku"! Zobacz Rapsodje Wolfa p. 43 i 44.

[18]) Co do metody edukacji Majmon był tego zdania: że w każdej edukacji głównym planem być powinno wychowanie do przyszłego stanu zastosowane, w czem właśnie rodzice uchybiają, od początku nie sposobiąc dzieci do pewnego stanu. Stąd to częstokroć wydarza się, że poprzednia edukacja z następnym stanem

http://rcin.org.pl

w kolizją zachodzi i, zamiast uszczęśliwienia dzieci, jeszcze się je nieszczęśliwemi czyni Zobacz Rapsodje Wolfa p. 238.

[19]) Mając wiadomości lekarskie, powzięte z książek wówczas jeszcze, kiedy to starą Optykę i Fizykę Sztorma dostał, przy rzadkiej swej przenikliwości czynić mógł wnioski z fizjognomji. Widząc tedy narzeczoną ucznia swego, poznał po niej, że skłonną była do konsumpcji, i odkrył to jednemu z domowników, oświadczywszy mu wyraźnie, iż długiego życia tej niewieście nie obiecuje. Jakoż istotnie po dniach 14 odebrano list z wiadomością o jej śmierci. Z powodu tego zdarzenia ogłoszono go w mieście prorokiem. Brzydząc się Majmon wszelkiem oszustwem, starał się tak zabobonnym ludziom rzecz całą wytłomaczyć, i przekonywał ich, że każdy, cokolwiek doświadczenia w świecie mający, to samo byłby uczynił przepowiedzenie. Wszystko to jednak nic nie pomogło, nie przestali go ciągle za proroka uważać. Zobacz Rapsodje Wolfa p. 50.

[20]) Gdy w pewnym żydowskim domu sprawiano karpia na szabas, zdawało się temu, który tę rybę rozpłatał, jakoby ona głos z siebie wydała; co trwogą dom cały nabawiło, i natychmiast zapytano rabina, coby robić z tą rybą, która przemówiła? Przesądny rabin, mniemając, że w karpia duch jakiś wstąpił, kazał go

http://rcin.org.pl

najwspanialej pochować. Gdy o tem rozmawiano w domu, w którym Majmon był nauczycielem, uwolniony od wszelkich takowych zabobonów przez pisma Majmonidesa, zaczął się śmiać najmocniej i oświadczył, że lepiej byliby zrobili, gdyby mu rybę byli odesłali dla doświadczenia, jak karp smakuje, w którego duch wstąpił. Żart ten duchownych żydowskich najmocniej przeciw Majmonowi oburzył. Zobacz Rapsodje Wolfa p. 51. 52.

[21]) Zasad Wolfa nie mógł Majmon pogodzić z zasadami Arystotelesa i Majmonidesa, który za tym filozofem poszedł; sam zaś tak dalece przywiązywał się do zdań Arystotelesa, iż, gdy jeden z uczonych ubolewał, że Majmonides we wszystkiem Arystotelesowi wierzył, odezwał się: jak można nie uznawać największej zasługi Arystotelesa, któremuśmy wszystko prawie winni, i dodał, że trudno dowieść, aby po Arystotelesowem dziele Organon coś piękniejszego, lepszego i prawdziwszego było powiedziane, gdyż Arystoteles nauczył wszystkich Logiki i rozumowania. Zobacz własną Biografię Majmona roz. XI. C II. p. 157, 158, tudzież Rapsodje Wolfa p. 119.

[22]) Mendelsohn także pragnął poznać pisma jego, które w Polsce jeszcze wypracował, lecz Majmon nie chciał ich mu okazać, sądząc, iż nie zasługiwały na oce-

http://rcin.org.pl

nienie Mendelsohna. Zobacz Rapsodje Wolfa p. 115.

[23]) Mendelsohn wiele się przyłożył do utrzymania Majmona w Berlinie, nastręczywszy mu liczne miejsca do dawania prywatnych lekcji, tudzież zaznajomiwszy go z domami, w których miał wikt wolny; wcale zaś nie należał Majmon do klasy filozofów w Rzymie przez możnowładców utrzymywanych i tym tylko pochlebiających; zanadto owszem był otwartym, nie mogąc swego pokrywać charakteru, w rozmowach nawet z sobą wymagał koniecznie, aby się stosowano do prawideł rozumu i ciemnych unikano wyobrażeń. Sam sposób dawania lekcji przez Majmona był szczególniejszym i posłużyć może za nowy dowód, jak rzadką przytomność duszy posiadał. Tak np. w jednym domu, gdzie te lekcje dawał, spostrzegłszy Locke'a, na język niemiecki przetłomaczonego, uczynił propozycją, aby tego autora mógł wykładać: rozśmiano się z początku na to, ponieważ Majmon jeszcze doskonale po niemiecku czytać nie umiał, lecz on się tem bynajmniej nie zraził i żądał od swego ucznia, aby mu głośno każdy paragraf odczytywał, zapewniając, że mu wszystko objaśnić potrafi; a gdy uczeń przez żart przystał na to, zdumiał się potem, słysząc Majmona w swoim języku najgłębsze filozoficzne uwagi nad Locke'm czyniącego.

http://rcin.org.pl

Jeszcze zaś ciekawszy był sposób dawania przez Majmona lekcji języka niemieckiego, bo gdy pewien młody człowiek chciał mieć zaszczyt brania od niego tych lekcji podług zasad Adelunga, ten sam uczeń musiał mu podobnie gramatykę tego autora po części odczytywać, której, lubo nauczyciel jego dotąd wcale nie znał, przecież ją dokładnie objaśniał, a nadto w materji o częściach mowy krytykował. Zobacz Rapsodje Wolfa p. 107, 115 i własną Biografję Majmona w roz. XI p. 163, 164.

[24]) L. Bendawid pisał o Salomonie Majmonie w Narodowem piśmie perjodycznem na rok 1801, w tomie I.

[25]) Z liczby tych przyjaciół i dobrodziejów byli Samuel Levi, Ephraim Veitel, Friedländer, Herz, Saul Ascher i inni.

[26]). Na wszelkie te oczerniania Majmona, najsprawiedliwszą byłaby uwaga Wielanda: iż trzebaby bardzo mało mieć znajomości świata, aby nie wiedzieć, iż odróżnianie się od ludzi w niektórych rzeczach i przyjętych przez nich zwyczajach częstokroć najszanowniejszego człowieka w fałszywem świetle wystawić zdoła.

[27]) Nie mając Majmon skłonności do nauki lekarskiej, chcąc w części dogodzić przyjaciołom, uczył się w Berlinie przez 3 lata aptekarstwa, lecz tylko teoretycznie, nie zamierzywszy sobie w niem sposobu do życia, ta jednak nauka podała mu spo-

http://rcin.org.pl

sobność wydoskonalenia się wielce w chemji. Zobacz R. XIII własnej Biografji Majmona.

[28]). Jednakże z innych względów bronił Mendelsohn Majmona przeciw miotanym na niego potwarzom; bo, gdy go także jeden z uczonych polskich Izraelitów przed nim czernić usiłował, Mendelsohn wskazał temuż miejsce w Talmudzie w słowach „nie sądź twego bliźniego wprzódy, póki sam w jego nie będz esz położeniu". Zobacz Rapsodje Wolfa p 114 i 116

[29]). Majmon mocnej był budowy ciała i mógł wiele niewygód znosić, dla tego zdaniem Wolfa, przy wygodnem życiu mógł był dożyć długiego wieku; brak nietylko wygód, lecz nawet sposobu zaspokojenia pierwszych potrzeb, a przytem rodzaj życia, ciągłem myśleniem zajętego, przyczyniły się do prędkiej zdrowia jego ruiny. Zobacz Rapsodje Wolfa p. 183.

[30]) Z licznych bardzo oryginalnych i dowcipnych myśli Majmona przytaczamy tylko kilka następnych.

Gdy jeden ze znajomych spostrzegł u niego próżny worek i oświadczył mu, iż jak widzi, trzyma się ściśle hipotezy o próżnym przestworze, odpowiedział mu na to Majmon: napełnij no tylko ten worek, abyś właśnie zrefutował przypisywane mi zdanie. Podobnie, gdy pewien mierny poeta odczytał mu swoje poema na pochwałę

http://rcin.org.pl

czasu, powiedział mu Majmon po prostu: twoja pochwała czasu zasługuje na naganę, bo przez nią czas tylko zepsułeś.

Dojeżdżając z hr. Kalkreitem do Potsdamu, niedaleko bramy zapytał tegoż hrabiego: czy się u niej meldować będą? Na co mu hrabia odpowiedział: dlaczegoż nie? wszak, jak mu się zdaje, transcendentalna filozofia nie jest żadną kontrabandą, ja powiem, kto jestem, WMPan także, że jesteś Majmon. Gdy następnie oficer, służbę w bramie czyniący, samego tylko zapytał hrabiego, a Majmona pominął, rzekł hrabia do Majmona: widzisz, jak małem być muszę względem ciebie światłem, o ciebie się wcale nie pytają. Na co Majmon dowcipnie odpowiedział swemu dobrodziejowi: ja bym przeciwnie sądził, jak wielkiem hrabia względem mnie musisz być światłem, przed którem jak miesiąc przed słońcem zniknąć musiałem.

Szczególnie też jest oryginalną dedykacja jego wysoko uczonym panom recenzentom z profesji, dzieła pod tytułem: Nowa Logika czyli teorja myślenia.

W tymże samym guście jest list do jednej znakomitej damy, która go cienką bielizną i porządnym szlafrokiem udarowała, a którego początek taki: Pani miałaś pamięć o filozofie, jak filozof o swej tylko myśli filozofji, przyjmij tedy dzięki filozofa w imieniu filozofji; bo chociaż filo-

http://rcin.org.pl

zofja ukazywać się może w swej naturalnej postaci bez żadnego przystrojenia, filozof jednak przystojnie odzianym być musi, jeżeli w świecie ma grać dobrze swoją rolę i t. d. Zob. Rapsodje Wolfa p. 209, 224, 241 i 250.

[31]) Miał wielkie upodobanie w obcowaniu z ludźmi ze wszystkich stanów i klas i, lubo na dobre obiady zapraszany bywał, wolał jednak czasem w austerji zjeść za tanie pieniądze, aby mógł uważać charaktery ludzi, co miał wspólne z Leibnitzem i innymi wielkimi filozofami, którzy we wszystkich stanach znajomości szukali. Zobacz Rapsodje Wolfa p. 154.

[32]) Przekonać może o nadzwyczajnem Majmona do nauk przywiązaniu ta okoliczność, iż, podług własnego jego wyznania, nie było okropniejszego dla niego położenia nad to, kiedy mu się czasem śniło, że wszystkich swych pism i książek został pozbawiony; z czego trwoga pospolicie go przebudzała, lecz niewypowiedzianą potem czuł radość, gdy się przekonał, że to wszystko tylko snem było. Zob. Rapsodje Wolfa p. 94.

[33]). Jak wiele bardzo jest okoliczności w życiu Majmona interesujących, tak podobnie ciekawemi są te, które się tyczą jego stosunków małżeńskich; są one opisane w R. IX, X, XI i XII C. I, tudzież w R. XV, C. II własnej jego Biografji.

http://rcin.org.pl

[34]). Jak dalece Majmon Mendelsohna żałował, poznać to można z tych jego o nim wspomnień: iż, lubo Mendelshon byłby zawsze coś miał przeciw niemu, mianowicie przeciw jego sposobowi dysputowania z uczonymi, tudzież przeciw tonowi względem publiczności używanemu, zawsze jednak byłby jego przyjacielem pozostał, przez samo zaś poszanowanie dla niego, nie jeden nałóg swój byłby jeszcze zmienił. Rapsodje Wolfa p. 117.

[35]). Że wówczas Majmon z głodu nie zginął, winien to był Bendawidowi, który nie tylko sam w ostatniej ratował go potrzebie, lecz innych także do wspierania zachęcał i sam go często odwiedzał. Rapsodje Wolfa p. 85.

[36]). Zob. Rapsodje Wolfa, p 199.

[37]). W Bjografji swej Majmon to dodaje: że jako Polak dedykował filozofję transcendentalną Królowi Polskiemu, co dowodzi, jak chlubnem dla niego było pochodzenie z Polski, po którem w tym punkcie przekonaniu, jak i drugiem podobnie wyraźnem w R. XIV. p. 216 własnej Bjografji znajdującem się, nie będą więcej mogli cudzoziemcy zaprzeczać nam w Majmonie współziomka, jakto ciągle względem Kopernika usiłowali. Tu jeszcze wnieść niechaj będzie wolno, że, gdyby wówczas właśnie, kiedy Monarsze swemu pomienione dzieło dedykował, nieszczęścia

http://rcin.org.pl

Polski niebyły się zaczęły, losy Majmona niewątpliwie byłyby także inny obrót wzięły i przy protekcji Stanisława Augusta, mógłby był przyćmić sławę samego Kanta. Jak Majmon swę ojczyznę i współziomków kochał, piękne tegoż dalsze ślady mamy w powołanem tyle razy dziele Wolfa, noszącem tytuł Majmonjana czyli Rapsodje, w którem między innemi wspomina, że do polskich żydów był najmocniej przywiązanym i narzekał, że o ich cywilizacji całkiem zapomniano, lubo pomiędzy nimi najlepsze głowy znaleść się mogły. Te żale swoje wynurzył także w dedykacji Królowi Polskiemu wzmiankowanego wyżej dzieła. Zdanie to Majmona o polskich żydach stwierdza Jöcher w Dykcyonarzu uczonych, przytaczając mnóstwo autorów z pomiędzy polskich żydów, którzy w najrozmaitszych przedmiotach, jako to: chemji, fizyce, teologji, filozofji, matematyce, dzieła w językach hebrajskim, łacińskim, i niemieckim pisane, przez drukarnie krajowe i zagraniczne rozpowszechniali. Rzeczony Majmona biograf, Wolf, w innem jeszcze miejscu pisze, że ilekroć mu kto o Polsce wspomniał, zawsze mocno wzruszony bywał, a przypomnienie rozstania się z żoną humor mu zupełnie psuło. Rapsodje Wolfa p. 175, 177.

http://rcin.org.pl

[38]). Zbijał także Majmon systematy Prawa natury innych autorów, jak się to wykazuje z Rapsodjów Wolfa, p. 29.

[39]). Zapewne było Majmonowi powodem do pisma o przywidzeniu to, jego doświadczenie, że czasem niemógł żadnej zebrać myśli i zdawało mu się, jak gdyby niebył już w stanie więcej myśleć; wtedy to, jak się wyraża, obawa jego równała się rozpaczy i, chociaż mu się to często wydarzało i już z tego samego miał przekonanie, że to było przywidzeniem, zawsze przecież, ilekroć na nowo pomienione doświadczenie wracało, bać się o siebie nieprzestawał. W takiem to położeniu wydawało mu się, jak gdyby w mózgu jego wszystko było wygasło. Zob. Raps. Wolfa, p. 94 i 95.

[40]). Największa liczba manuskryptów Majmona znajduje się w rękach p. Benjamina Frenkla w Wielkim Głogowie. Por. w Rap. Wolfa, spis dzieł Majmona, umieszczony w końcu.

[41]). Z Rejnholdem zostawał Majmon w literackim sporze. W korespondencji z nim listownej, znajdującej się w dziele Majmona p. t. *Urywkowe myśli w przedmiotach filozoficznych*, dają się także spostrzedz wysokie i oryginalne jego myśli. Mimo owego sporu był on zawsze z największym szacunkiem dla Reinholda i zamyślał o podróży do niego dla poznania go osobiście; a nawet, gdy pewien recenzent roz-

http://rcin.org.pl

prawy Majmona „*O postępach filozofji*" na Reinholda powstał, nazwawszy jedno z dzieł jego nic nie znaczącem, w odpowiedzi na tę recenzję oświadczył Majmon: że nie wie o żadnem nic nie znaczącem dziele Reinholda, ani spór literacki między nimi co do pewnych zasad nie może mu przeszkadzać do oddania sprawiedliwości temu głębokiemu filozofowi. Jakoż nawet portret jego obok portretu Kanta znajdował się w pomieszkaniu Majmona, których to filozofów nazywał Bogami domowemi. Rapsodje Wolfa p. 198.

[42]). Z prof. Szultzem zostawał także w uczonej korespondencji, który dla Majmona szczególniejszy miał szacunek, chociaż tenże przeciw jego sceptycyzmowi walczył, mianowicie w dziele p. t. *Nowa logika*. Rapsodje Wolfa p. 197.

[43]). Plany, jakie sobie częstokroć do przyszłych dzieł swoich zakładał, bywały ogromne; z liczby tych jeden, w którym podobnie jak Filangieri zamierzył uczynić rewizje wszystkich nauk i już do niej wezwał był wszystkich niemieckich uczonych. Rapsodje Wolfa p. 244.

[44]). Aby czytelnicy myśli, w dziełach jego objętych, mylnie sobie nie wykładali i łatwo zrozumieć mogli, starał się Majmon też dzieła dać im pierwej poznać przez wydawane do nich plany; lecz nie można mu także było odmówić, iż miał sposób

http://rcin.org.pl

rozwijania i objaśniania różnych wyobrażeń bardzo przyjemny, a nawet zachwycający, i posiadał obfity skarb przykładów oraz porównań, z których wybór czynić najłatwiej mu przychodziło. O tem najmocniej przekonywa nowa jego Logika, tam zwłaszcza, gdzie daje wyobrażenie filozofji. Z tego powodu, zapytany, dlaczego tego samego stopnia zrozumiałości nie we wszystkich swych pismach zachować się starał, odpowiedział, że, jako autor popularny nie miałby był wprawdzie i połowy tej pracy, pragnął atoli, aby nad pismami jego nie tylko myślano, lecz i myśli natężano. Użył dalej tego porównania, że nie trzeba łechtać smaku publiczności, lecz ją należy do grubych przyzwyczaić potraw, byle tylko były pożywnemi. Raps. Wolfa p. 237.

[45]). W dowód rzadkiej bardzo łatwości Majmona w pisaniu dział najuczeńszych posłużyć mogą następne okoliczności, że pisał zawsze na arkuszach niezałamanych, nie zostawiając żadnego miejsca do jakowej w piśmie zmiany, i cokolwiek napisał, to już tak pozostawało Nawet się sam starał odzwyczaić od pisania wprzódy konceptów, przywodząc za przyczynę tego, że nigdy tyle nie można mieć uwagi na pracę, gdy się ma nadzieję, że się raz jeszcze pisać będzie; przytem zaniedbuje się niejednej myśli, którą się do nowego przepisania odkłada, a która potem nie powra

http://rcin.org.pl

ca. Cokolwiek także raz napisał, tego już nie odczytywał, lecz, mając już tyle gotowego pisma, że kilka drukowanych arkuszy wynosić mogło, oddawał zaraz do druku i już o tych arkuszach nie myślał więcej, aż póki mu takowe do korekty nie odniesiono, w pośrednim zaś czasie pisał dalsze arkusze. Co więcej, nie pisał Majmon po dniach całych, lecz tylko od rana do południa; i było to dla niego problemem, jak ludzie w oznaczonych godzinach umysłowo pracować mogą; szczególniej zastanawiali go ci, którzy zaraz po jedzeniu umysłowo pracować zaczynali, albo po obiedzie prelekcje miewali. Wreszcie korektą pism swoich sam się zajmował, czasem w drukarni, najwięcej zaś przy jedzeniu, albo przy kawie, z której dowcipnie sobie żartował, że, odkąd cykorja w używanie weszła, kawa także doznała takiego samego losu, jaki spotkał filozofję dogmatyczną, odkąd powstała filozofja krytyczna. A lubo sobie bardzo przykrzył nudną pracę korekty, był jednak do niej zniewolony przez najśmieszniejsze czasem pomyłki zecerów; i tak mu razu jednego w materji o optyce zamiast *focus imaginarius*, złożył zecer *foeces imaginatae*. Nakoniec wiele na pracę jego miało wpływu powietrze, bo przy powietrzu niepogodnem, dżdżystem i zawieruchach nie mógł nic pracować i już wtenczas szukał towarzy-

http://rcin.org.pl

stwa. Najpiękniejsze zaś i najważniejsze myśli przychodziły mu pod otwartem niebem, na przechadzkach, na których, w rozmowach z drugimi prowadzonych, z najbagatelniejszych przedmiotów umiał przechodzić do najgłębszych. Radsodje Wolfa p. 96, 77, 100, 101, 276.

[46]). Gdy go przyjaciel jego, Wolf, w podobnem położeniu tem pocieszał, że przyjdzie jeszcze czas, w którym się jego domowe okoliczności polepszą i zasługi należycie ocenione zostaną, odpowiedział mu na to Majmon, iż podobne perswazje większym jeszcze napełniają go smutkiem; gdyż go pocieszać nie może wspomnienie na to, iż położenie jego dopiero w ostatnich latach życia ma się polepszyć, kiedy już więcej nie będzie miał sił do dalszego pracowania i kiedy za sobą ujrzy długi lat szereg w nędzy i ucisku spędzonych, przed sobą zaś na chwilę tylko losu polepszenia. Rapsodje Wolfa p. 139, 140.

[47]) Jak wielki szacunek Majmon miał dla hr. Kalkreita, wyraża on to w swej dla niego dedykacji dzieła p. t. *Krytyczne uwagi nad duszą człowieka* w słowach, iż mu to dzieło przypisuje nie *pro forma*, jak zwykło bywać, ani przez samą wdzięczność za odebrane lub jeszcze spodziewana dalsze dobrodziejstwa, lecz, że w istocie ma do tego ugruntowane prawo; gdy takowe dzieło w jego domu, z jego zachęce-

http://rcin.org.pl

nia i przy wsparciu od niego napisał, a co więcej w ciągu pracy nad nim takiego właśnie miał przed oczyma czytelnika, jak hrabia, z którego brał miarę, jako z męża pełnego dowcipu i żywej imaginacji, i który najtrudniejsze materje łatwo obejmował i dokładnie ocenić był w stanie i t. d. Rapsodje Wolfa p. 204.

[48]). Śmierć Majmona nastąpiła 22 listopada 1800 r. o dziesiątej godzinie wieczorem podług Wolfa, który ten dzień za istotny podając, mylnem być mieni 21 stycznia 1801 r., położony w powszechnej Gazecie Literackiej. Pozazdrościli Polsce Majmona cudzoziemcy, sam bowiem Wolf, najdokładniejszy biograf jego, po wzmiance o śmierci Majmona, zastosowawszy do niego myśl najpiękniejszą, że groby duchów nie zamykają—poważył się naturze zarzucić w tem popełnioną omyłkę, iż, najpiękniejsze w Majmonie wydawszy dzieło, miejsce urodzenia w Polsce mu przeznaczyła. Jak gdyby ta ziemia niegodna być miała wydanego przez siebie Majmona, wydawszy tylu innych podobnie mu sławnych ludzi! W tem jednak sprawiedliwa tegoż Wolfa uwaga, że Majmon zasłużył był sobie, aby go filozofowie do grobu byli nieśli, a przecież po zgonie nie przestał go jeszcze przesąd ścigać; żydowstwo bowiem Wielkiego Głogowa spokojnie pogrzebać go nie dało. Dodać tu należy, że

http://rcin.org.pl

w piśmie perjodycznem *Kronos*, obejmującem Archiwum czasu, umieszczone są przez p. Tschegeya, predykanta w Freystadzie, szczegółowe okoliczności, tyczące się śmierci Majmona, którego za życia ocenić nie chciano. Rapsodje Wolfa p. 254, 257 i nast.

[49]). Genesis. Cap. I.

INSTYTUT
BADAŃ LITERACKICH PAN
BIBLIOTEKA
00-330 Warszawa, ul. Nowy Świat 72
Tel. 26-68-63

http://rcin.org.pl

http://rcin.org.pl

F
22.506

http://rcin.org.pl